

Sygnatura akt VIII Ga 44/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Agnieszka Górka

SR del. Joanna Stelmasik (spr.)

Protokolant: stażysta Edyta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2018 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 26 lipca 2017 roku, sygnatura akt X GC 611/16

oddala apelację.

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 44/18

UZASADNIENIE

W dniu 1 grudnia 2015 r. powód M. K. wniósł do Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie pozew przeciwko J. P. o zapłatę kwoty 71.700,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że z pozwaną zawarł umowę, na podstawie której miał dostarczyć rośliny do wykonania nasadzeń, ponieważ pozwana zawarła z (...) S.A. umowę, której przedmiotem było wykonanie trawników oraz nasadzeń roślin w ramach budowy cmentarza przy ul. (...) w S.. Powód zobowiązanie swoje wykonał w całości. Po wykonaniu podstawowej dostawy roślin pozwana zleciła powodowi również dostarczenie dodatkowych ich ilości, a także ziemi urodzajnej i materiału do wykonania drenażu nasadzeń. Łączna wartość tego zamówienia zrealizowanego na rzecz pozwanej to 71.700 zł. Pozwana nie uiściła tej kwoty. Termin początkowy naliczania odsetek wynika z daty wymagalności roszczenia (terminu płatności wskazanego w fakturze VAT) – 23 grudnia 2011 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 24 lutego 2016 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania. Pozwana zakwestionowała, że zawierała z powodem jakąkolwiek umowę na

dostawę roślin, ziemi urodzajnej i keramzytu. Wskazała, że na budowie powód był pracownikiem pozwanej i nie był upoważniony do składania zamówień w imieniu pozwanej. Dostawę roślin na budowę cmentarza komunalnego przy ul. (...) powód zrealizował w marcu 2011 r. i z tego tytułu wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 475.000 zł, którą pozwana zaakceptowała. W grudniu 2011 r. powód miał dokonać zakupu roślin we własnym imieniu i na własny rachunek, z uwagi na niewłaściwe wykonanie zobowiązania z marca 2011 r. – część roślin uschła. W ocenie pozwanej, powód nie wykazał, że dokonywał zakupów wskazanych roślin i innych materiałów na zlecenie pozwanej. Powód wywodzi swoje roszczenia z rzekomej umowy sprzedaży, jednakże nie wykazał żeby wydał pozwanej rzeczy objęte pozwem, jak również aby pozwana je odebrała. W ocenie pozwanej faktura VAT nr (...) jest niezasadna i została powodowi zwrócona. Pozwana nigdy nie zaakceptowała tej faktury, a pieczęć jej firmy na fakturze przystawił powód, który nie rozliczył się z pieczętą z pozwaną. Z ostrożności procesowej pozwana wskazała, że w sprawie VIII GC 499/15 powód złożył oświadczenie o potrąceniu wiarygodności dochodzonej niniejszym pozwem, zatem jego działanie zmierza do uzyskania dwukrotnego zaspokojenia.

W odpowiedzi na sprzeciw powód wskazał, że był nie tylko zatrudniony u pozwanej, lecz także współpracował z nią jako przedsiębiorca. Pierwsza dostawa zrealizowana przez powoda miała miejsce w marcu 2011 r. Pozwana również i tej faktury nie zapłaciła w całości, zatem powód skierował sprawę na drogę postępowania sądowego i w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie uzyskał wyrok zasądający, jednak prowadzona egzekucja przeciwko pozwanej nie przynosiła rezultatów. Realizacja drugiej umowy miała miejsce w grudniu 2011 r., a dodatkowe prace były wynikiem szkód w nasadzeniach i trawnikach, wyrządzonych przez innych wykonawców oraz stwierdzeniem konieczności wykonania odwodnienia, na które to okoliczności wskazywała sama pozwana. Rzeczy objęte umową stron zostały dostarczone i wykorzystane na budowie cmentarza w S. w ramach kontraktu pozwanej z (...) S.A. Odnosząc się do zarzutu potrącenia dokonanego przez powoda w postępowaniu VIII GC 499/15 powód wskazał, że wbrew sugestii pozwanej ewentualne orzeczenie zasądające roszczenie na rzecz powoda nie skutkuje jeszcze jego zaspokojeniem, które następuje dopiero po uiszczeniu należności. W konsekwencji, w przypadku uznania przez Sąd w innym postępowaniu zasadności podniesionego tam zarzutu potrącenia powód nie mógłby dochodzić zaspokojenia zasądzonej w niniejszej sprawie należności w drodze egzekucji.

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie X Wydział Gospodarczy uwzględnił powództwo w całości, zasądając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 71.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami (liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 r. jako odsetki ustawowe za opóźnienie) naliczanymi od dnia 24 grudnia 2011 r., oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 7202 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok Sądu Rejonowego zapadł na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 27 stycznia 2011 r. pomiędzy (...) S.A. z siedzibą w W. (zamawiającym), a J. P. (wykonawcą) doszło do zawarcia umowy nr (...), której przedmiotem było wykonanie robót budowlanych obejmujących wykonanie zadania „Budowa cmentarza komunalnego przy ul. (...) w S.”. Jednakże oprócz zatrudnienia w firmie (...), M. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Manufaktura (...) dostarczał na budowę cmentarza m.in. rośliny. Odbywało się to na podstawie ustnej umowy, którą w imieniu J. P. zawarł z M. K. B. P.. Pierwsze ze zleceń dostawy roślin M. K. zrealizował wiosną 2011 r. Z tego tytułu wystawił J. P. fakturę VAT na kwotę 475.200 zł, z czego J. P. zapłaciła kwotę 385.000 zł, pozostałą część tej kwoty w wysokości 90.200 zł zasądził od J. P. na rzecz M. K. Sąd Okręgowy w Szczecinie prawomocnym wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2014 r. w sprawie VIII GC 399/12.

Jak wynika z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego, po zasadzeniu roślin wiosną 2011 r. inwestor ((...) S.A.) zarzucił wykonawcy (J. P.) brak wykonania drenażu przewidzianego w dokumentacji projektowej. W dniu 29 września 2011 r. M. K. dokonał zamówienia i zakupu keramzytu (materiału do drenażu) na kwotę 4.682,98 zł. W fakturze VAT jako miejsce dostawy wskazano Budowę Cmentarza Komunalnego przy ul. (...). Transportem keramzytu zajmował się I. D., który przywiózł go na budowę cmentarza i tam też rozładował. Powód dostarczył także na teren Cmentarza ziemię urodzajną – humus. W dniu 3 grudnia 2011 r. M. K. nabył od S. roślin ozdobnych w S. 230 sztuk Żywotnika B. za kwotę 12.650 zł. W dniu 7 grudnia nabył od tego samego podmiotu rośliny, w tym drzewa liściaste na łączną kwotę 16.085,40 zł. Zakup roślin był niezbędnym, albowiem podwykonawca odpowiedzialny za wykonanie chodników uszkodził część

zasadzonych już roślin ciężkim sprzętem, nadto nie oszacowano w sposób precyzyjny ilości roślin i części z nich zabrakło. W grudniu 2011 r. rośliny m.in. tuje – żywotniki oraz inne drzewa, również liściaste pochodzące m.in. ze S. na budowie cmentarza sadził m.in. R. D. (1). Przy sadzeniu roślin pracowała również B. D.. Rośliny po przewiezieniu ich ze szkółki roślin były świeże, nie przejawiały oznak uschnięcia ani innych uszkodzeń. W dniu 23 grudnia 2011 r. M. K. za sprzedaż ziemi urodzajnej, roślin oraz keramzytu wystawił J. P. fakturę VAT na kwotę 71.700 zł, z czego 27.000 zł za sprzedaż ziemi urodzajnej humusu, 32400 zł za sprzedaż roślin, 12300 zł za sprzedaż keramzytu, z terminem płatności do dnia 23 grudnia 2011 r. Dostawa humusu była konieczna, ponieważ jedynie częściowo znajdował się on na budowie pozostawiony tam przez poprzedniego wykonawcę. Zlecenie dowozu roślin, ziemi i keramzytu było uzgodnione przez M. K. z B. P..

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. J. P. wycofała M. K. wszelkie pełnomocnictwa do reprezentowania jej firmy i wezwała do przekazania jej całej dokumentacji, korespondencji z firmą (...) S.A. oraz zwrot pieczętki firmowej. Ponadto, pismem sporządzonym w dniu 7 grudnia 2011 r. adresowanym do (...) S.A. J. P. wskazała, że prace objęte zakresem umowy ze spółką zostały zakończone 30 listopada 2011 r. Do 7 grudnia 2011 r. trwały jedynie prace wykraczające poza zakres umowy, a polegające na naprawie szkód w nasadzeniach, trawnikach i zgrubnie wyrównanym terenie. Szkody te zostały wyrządzone przez firmy wykonujące m.in. ścieżki wewnątrz sektorów, dowożące kruszywa i ziemię do sektorów oraz inne prace na rzecz (...) S.A. Pismem tym zgłoszono prace do odbioru.

Sąd Rejonowy ustalił także, że w dniu 28 grudnia 2011 r. J. P. zgłosiła zakończenie prac na budowie cmentarza przy ul. (...) z dniem 27 grudnia 2011 r. wraz z uzupełnionymi brakami wskazanymi w załączniku z protokołu odbioru z dnia 20 grudnia 2011 r. oraz z dnia 23 grudnia 2011 r. Prace w imieniu zamawiającego odebrał Kierownik budowy – P. S..

Wnioskiem z dnia 30 października 2013 r. M. K. zawezwał J. P. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 71.700 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 grudnia 2011 r. Zawezwana nie stawiała się na posiedzenie, do zawarcia ugody nie doszło.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego, w dniu 28 lipca 2015 r. J. P. złożyła w Sądzie Okręgowym w Szczecinie pozew przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 128.625 zł z tytułu wykonywanych przez nią na rzecz pozwanego w tej sprawie placów zabaw dla dzieci. Wskazała, że wystawiła fakturę (...) spółce cywilnej A..pl, której współnikiem jest pozwany. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał w tej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. W sprzeciwie od nakazu zapłaty M. K. wniósł o oddalenie powództwa w całości jako niezasadnego, nadto dokonał oświadczenia o potrąceniu swoich wymagalnych wierzytelności na kwotę 285.561,50 zł z wierzytelnością J. P.. W dniu 4 lipca 2017 r. wydany został wyrok oddalający powództwo w całości.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione.

Podstawą żądania powoda były przepisy dotyczące sprzedaży, w szczególności art. 535 k.c. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy stwierdził, że dokonując ustalenia stanu faktycznego sprawy opierał się na dowodach z dokumentów przedłożonych przez obie strony, niekwestionowanych przez strony oraz na zeznaniach świadków R. D. (1), I. P., B. K., P. S., R. D. (2), B. D., I. D. oraz przesłuchaniu powoda M. K.. Pozwana spośród dokumentów przedłożonych przez powoda kwestionowała jedynie autentyczność jej pieczęci przystawionej na fakturze VAT (...), wskazując iż powód sam postawił jej pieczęć na tej fakturze. Ponieważ jednak przy pieczęci brakowało podpisu odbiorcy faktury Sąd nie uznał, że przedmiotowa faktura została przez pozwaną zaakceptowana.

Sąd Rejonowy jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom B. P., a mianowicie w takim zakresie w jakim świadek zeznał, że pomiędzy pozwaną, a powodem była zawarta ustna umowa na dostawę roślin na budowę. Świadek ten jest synem pozwanej, dlatego Sąd Rejonowy oceniał jego zeznania ze szczególną ostrożnością. Sąd nie dał im wiary w takim zakresie, w jakim świadek ten zeznał, że rośliny u powoda zamawiano tylko raz, fakturowane na wiosnę 2011 r., natomiast na jesień 2011 r. były dostarczane rośliny z pierwszego zamówienia, albowiem pierwotnie nie wszystkie zostały dostarczone. Miało stać to w sprzeczności z dowodami z dokumentów w postaci rachunków, które na zakup roślin jesienią 2011 r. wystawiła powodowi szkółka roślin. Z zeznań świadków, pracowników szkółki roślin w S.

wynikało, że powód dokonał zakupu roślin jesienią 2011 r., natomiast z zeznań świadka R. D. (1) i I. D., że rośliny te zostały na teren cmentarza jesienią 2011 r. przetransportowane i na cmentarzu m.in. przez R. D. (1) posadzone. Ponadto świadek B. P. początkowo twierdził, że nie ma wiedzy o zamówieniu na keramzyt, następnie podał jednak, że zaszła potrzeba dokonania drenażu, a materiał do jego wykonania miał być dostarczony przez powoda. Wskazał on jednocześnie, że powoda z firmą (...) S.A. nie łączyła żadna umowa. Powoda łączyła natomiast umowa – jak wskazał świadek – z pozwaną. Prowadziło to do konkluzji, że do obowiązków powoda (zleconych przez pozwaną) należało dostarczenie keramzytu.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód sprostował ciężarowi dowodu w zakresie wykazania, że przeniósł na pozwaną własność sprzedawanych rzeczy. Bezspornym w sprawie pozostawał fakt, iż pozwaną wiązała umowa z (...) S.A., której przedmiotem była budowa cmentarza komunalnego w S. przy ul. (...). Zatem zakup roślin, ziemi i innych elementów służących do wykonania tego zadania przez pozwaną wiązał się z następczym posadzeniem owych roślin i dokonaniem na terenie budowy cmentarza innych czynności do tego niezbędnych. Na okoliczność zakupu przez powoda rzeczy, za które zapłata jest objęta żądaniem pozwu, powód przedłożył dowody z dokumentów w postaci rachunków i faktur oraz wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, którzy dokonywali na jego rzecz sprzedaży roślin – I. P. i B. K.. Świadczyli ci zeznali, iż kupione u nich rośliny miały zostać posadzone na cmentarzu. Na okoliczność natomiast odbioru roślin, które przyjechały ze S. roślin w S. zeznawali świadkowie R. D. (1) i B. D., która zeznała, że chodziło zarówno o tuje, jak i o drzewa liściaste, co pokrywa się z dowodami z dokumentów w postaci rachunków, z których wynika zakup nie tylko tui, lecz również drzew liściastych. Drzewa te zostały posadzone na budowanym cmentarzu.

W zakresie zakupionego przez powoda keramzytu, świadkowie będący pracownikami spółki (...) S.A. – P. S. i R. D. (2) – zeznawali na temat pierwotnego braku wykonania przez firmę pozwaną drenażu roślin, co było wymagane przez projekt, a nie zostało wykonane na wiosnę 2011 r. Zakup keramzytu na jesień 2011 r. powód wykazał za pośrednictwem dowodu z dokumentu w postaci zamówienia i faktury. Świadek natomiast transportujący keramzyt na cmentarz – I. D. – zeznał o jego załadunku, przetransportowaniu i wyładunku na budowie cmentarza. O potrzebie zaś dokupienia humusu zeznawał świadek R. D. (2), albowiem tego pozostawionego na budowie cmentarza przez poprzedniego wykonawcę – o czym zeznawali świadkowie P. S. i B. P. – było zbyt mało.

Powód M. K. wskazał, że umowę ustną na dostarczenie przedmiotów, za których zapłaty domaga się w niniejszym postępowaniu, zawarł z synem pozwanego B. P., działającym w imieniu J. P.. Sąd Rejonowy uznał również, na podstawie dowodu z dokumentu w postaci pisma pozwanego z dnia 7 grudnia 2011 r., że szkody wyrządzone w nasadzeniach z wiosny 2011 r. nie nastąpiły z winy powoda, jak sugerowała pozwana, lecz z winy podwykonawców zajmujących się wykonaniem chodników i ścieżek, co stanowiło twierdzenie samej pozwanego.

Sąd Rejonowy nie przychylił się także do zarzutu zmierzania do uzyskania podwójnego zaspokojenia, ponieważ zarzut potrącenia jest środkiem obrony pozwanego, a nie sposobem dochodzenia roszczenia, zatem pozwana nie stała się podwójnie zobowiązana, gdyż w zależności od tego, która ze spraw zakończyłaby się wcześniej, pozwana mogła bądź to powołać się na zakończenie sprawy przed jednym z Sądów, bądź też wnieść powództwo opozycyjne.

Wobec powyższych ustaleń Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w całości i zasądził odsetki za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 461 z późn. zm.).

Od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 26 lipca 2017 r. pozwana J. P. złożyła apelację, w której zaskarżyła wyrok w całości i wniosła o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania przed Sądem I instancji, zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, oraz ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania (w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i bezkrytycznie danie wiary wyjaśnieniom pozwanego, sprzecznym z zebrany w sprawie materiałem dowodowym z dokumentów i zasadami doświadczenia życiowego,

- naruszenie przepisów postępowania (w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie i uznanie, iż powód nabył i dostarczył pozwanej ziemię urodzajną - humus, pomimo, iż powód nie wykazał tego żadnymi dowodami,

- naruszenie przepisów postępowania (w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez nie rozpoznanie wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy,

- naruszenie przepisów postępowania (w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i jedynie częściowe danie wiary zeznaniom świadka B. P. jedynie z uwagi na fakt, iż jest on synem pozwanej, przy jednoczesnym bezkrytycznym daniu wiary wszelkim wyjaśnieniom powoda, w tym że strony umówiły się, że zysk powoda wyniesie 115% wartości zamówienia,

- naruszenie przepisów postępowania (w szczególności art. 233 § 1 k.p.c.), które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego i uznanie, iż pomiędzy stronami zostały zawarte dwie umowy na dostawę roślin jedynie na podstawie faktu, iż powód dokonywał zakupów roślin na jesieni 2011 r.,

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowania i przerzucenie na pozwaną ciężaru dowodu, pomimo, iż pozwana stanowczo przeczyła przyjęciu i zaksięgowaniu faktury powoda.

W uzasadnieniu podniesionych w apelacji zarzutów pozwana wskazała, że powód nie przedstawił dowodów zakupu humusu. Ponadto koszt zakupu roślin i keramzytu wynosił 33.418,38 zł, a faktura została wystawiona na 71.700 zł, zatem zysk powoda ze spornej transakcji miał wynosić 115% jej wartości, co byłoby skrajnie nieracjonalne. Ponadto pozwana twierdzi, że większość świadków stwierdzała, że powód zakupił głównie tuje, tymczasem z faktury wynika, że zakupione zostało 230 sztuk tui oraz 167 sztuk dużych drzew liściastych. Mają to być ilości porównywalne, zatem świadkowie powinni pamiętać również zakup drzew liściastych, gdyby takowy miał miejsce.

Ponadto z zebranego materiału dowodowego miało nie wynikać, jakoby powód dostarczył na teren budowy ziemię urodzajną humus czy drzewa liściaste wykazane w fakturach, a twierdzenia powoda dotyczące keramzytu miały być całkowicie niewiarygodne. Wskazana dostawa roślin pod koniec roku miała być związana z częściowym brakiem realizacji zamówienia z marca 2011 r. Zdaniem pozwanej nasadzenia dokonane przez powoda na jesieni 2011 r. wynikają z niewłaściwego wykonania umowy z marca 2011 r., a powód, jako dłużnik, zobowiązany był do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.).

Powód nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna.

Sąd Odwoławczy rozpoznaje ponownie merytorycznie materiał dowodowy i dokonuje jego samodzielnej oceny prawnej w granicach zakreślonych wniesioną apelacją, co wynika z dyspozycji art. 378 § 1 k.p.c. Zdaniem Sadu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał – wbrew twierdzeniom apelującego – wszechstronnej analizie i ocenie, stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy, na podstawie ustalonego stanu faktycznego poczynił także prawidłowe rozważania prawne. Zarówno

ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne, bez potrzeby ich ponownego przytaczania.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że przedstawione przez pozwaną zarzuty dotyczyły głównie naruszenia przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, a także przez nie rozpoznanie całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Na wstępie Sąd Okręgowy wskazuje, że fakt odmiennej oceny materiału dowodowego przez pozwaną nie oznacza automatycznie, że ocena dokonana przez Sąd Rejonowy była nieprawidłowa, czy też dokonana dowolnie, z naruszeniem przepisów postępowania. Aby taki zarzut się ostał musi dojść do sytuacji, w której Sąd w dokonanej ocenie dowodów naruszył reguły logicznego myślenia, uchybił zasadom wynikającym z doświadczenia życiowego czy też naruszył zasady właściwego kojarzenia faktów (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05). Do takich naruszeń w zaskarżonym orzeczeniu nie doszło, ponieważ wszystkie wnioski wyprowadzone przez Sąd Rejonowy są ze sobą spójne, nie zawierają sprzeczności. W ustaleniach poczynionych w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji oczywistym jest, że zeznania świadków, na których oparł się Sąd orzekający dopełniają się wzajemnie, tak jak dopełniają fakty wynikające z dokumentów, potwierdzają wskazane w nich okoliczności, a także pozwalają wyprowadzić na ich podstawie logiczne, poprawne z punktu widzenia art. 233 § 1 k.p.c. wnioski. Pozwana w apelacji wielokrotnie zarzuca Sądowi I instancji działania nielogiczne i wyciąganie „absurdalnych” wniosków, jednak nie wskazała z czego dokładnie rzeczona absurdalność owych wniosków miałyby wynikać.

Ponadto, wbrew twierdzeniom pozwanej, Sąd Rejonowy oparł się na wszystkich zgromadzonych dowodach. To właśnie szerokie, całościowe spojrzenie na materiały przedłożone przez strony prowadziło Sąd I instancji do uzyskania spójnej wizji dotyczącej stanu faktycznego. Stan faktyczny ustalony został przez Sąd w oparciu o zeznania różnych świadków, w tym także pracowników generalnego wykonawcy ((...) S.A.), którzy nie byli w żaden sposób zainteresowani wynikiem sporu. Naturalnym jest także, że po upływie kilku lat pracownicy różnych firm nie muszą pamiętać wszystkich szczegółów jednego z setek zrealizowanych od tego czasu zamówień. Dlatego też istotne jest, że zeznania świadków, które stanowiły podstawę wyciąganych przez Sąd Rejonowy wniosków, są ze sobą spójne, nie wykluczają się wzajemnie oraz dopełniają fakty, które wynikają ze złożonych dokumentów. Odmówiono częściowej wiarygodności zeznaniom świadka B. P. nie głównie, ani nie tylko dlatego, że jest on synem pozwanej, ale właśnie z uwagi na fakt, że jego zeznania jako jedyne odbiegały od wersji dającej się ustalić na podstawie zeznań wszystkich innych świadków oraz przedłożonych przez strony dokumentów. Wskazać należy, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Nadto obowiązkiem sądu jest konkretyzacja okoliczności mających znaczenie dla oceny mocy tychże dowodów i oceny ich wiarygodności oraz wskazania jednoznacznego kryterium i argumentacji pozwalającej na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskredytowanie (por. orzeczenie SN z dnia 17 listopada 1966 r., sygn. II CR 423/66, uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00). Zdaniem Sądu Okręgowego reguły powyższe zostały przez Sąd I instancji zrealizowane i skutkowały prawidłowym ustaleniem stanu faktycznego. Sąd II instancji nie dopatrył się także dowolności w ocenie materiału dowodowego. Nie sposób zatem uznać, że w zaskarżonym orzeczeniu Sąd Rejonowy bezkrytycznie dał wiarę wyjaśnieniom powoda, sprzecznym z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, bowiem wyjaśnienia powoda w pełni korespondowały z innymi zebranymi dowodami.

W zakresie zarzucanej przez pozwaną absurdalności ustaleń dotyczących wysokiego, wynoszącego 115% wartości zamówienia wynagrodzenia powoda wskazać należy, że twierdzenia takie są nowe i niepowołane przed Sądem I instancji, a zatem winny podlegać pominięciu w trybie art. 381 k.p.c., zwłaszcza że Sądowi Okręgowemu nie zostały przedstawione żadne okoliczności świadczące o przeszkodach, w wyniku których wskazanego zarzutu nie można byłoby podnieść przed Sądem I instancji. Abstrahując jednak od powyższego stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw, aby a priori wykluczyć jakąkolwiek kwotę wynagrodzenia jako „absurdalną”, czy nieakceptowalną. Wynagrodzenie jest sprawą indywidualną dwóch umawiających się stron. W niniejszej sprawie sporne zamówienie, negowane przez pozwaną, miało być zrealizowane w pośpiechu, co znacznie zwiększa trudność takiej transakcji, co

jest jednym z możliwych powodów, dla których wynagrodzenie za takie zamówienie będzie wyższe, niż w zwyczajnych okolicznościach.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się także uchybień w zakresie ustalenia, że między stronami doszło do zawarcia drugiej umowy, na jesieni 2011 r. Zdaniem pozwanej umowy takiej nie było, o czym ma świadczyć między innymi brak dokumentów umownych. Wskazać należy jednak, że nic nie wyklucza ustnego zawierania porozumień między przedsiębiorcami. Fakt, że do zawarcia takiej ustnej umowy doszło potwierdza okoliczność, że poprzednia, niekwestionowana przecież przez pozwaną, umowa z marca 2011 r. również miała ustny charakter. Pozwana umowę taką respektowała, uznała wystawioną na jej podstawie fakturę, a następnie wykonała wynikające z niej własne zobowiązanie. Prowadzi to do przekonania, iż tak właśnie wyglądały stosunki pomiędzy stronami – opierały się na ustnych ustaleniach, bez potrzeby ich formalizacji. Faktu zawarcia umowy z końca 2011 r. dowodzi także okoliczność, że powód również i w innym postępowaniu sądowym, o sygnaturze VIII GC 399/12, wskazywał, iż między nim a pozwaną doszło do zawarcia nie jednej, a dwóch umów. Działania i wyjaśnienia powoda w tym zakresie pozostały spójne i niezmienione na przestrzeni lat sporów w różnych instancjach i różnych sądach, co jest niebagatelną wskazówką w zakresie prawdziwości podnoszonych przez powoda okoliczności. O nieprawdziwości twierdzeń powoda ma zdaniem pozwanej także świadczyć fakt, że w wystawionej przez niego fakturze dotyczącej jesiennego zamówienia znajdują się drzewa liściaste, których powód miał nie dostarczyć i nie posadzić. Pozwana zdaje się w tym miejscu zapominać, że okolicznością wspólną dla zeznań powołanych w sprawie świadków jest to, że na cmentarzu przy ul. (...) zasadzone są liczne drzewa liściaste, zaś świadek B. D. wprost mówi o obecności drzew liściastych w przedmiotowym zamówieniu.

W nawiązaniu do powyższych rozważań, zupełnie na marginesie Sąd Okręgowy pragnie wskazać, że strony sporu są przecież przedsiębiorcami, co oznacza, iż naczelną zasadą przyświecającą ich działalności jest rentowność przedsięwzięcia, chęć osiągnięcia zysku. W tym kontekście kompletnie irracjonalne byłoby zachowanie powoda, który złożył zamówienie na wartość kilkadziesiąt tysięcy złotych rośliny, ziemię i materiał do drenażu, nie będąc do tego zobowiązany. Z pewnością powód nie kupił w/w rzeczy w nadziei, że pewnego dnia będą one przydatne. Dokonał ich zakupu ponieważ wiedział, że są mu one niezbędne do realizacji zamówienia, do którego wykonania się zobowiązał, co oznacza, że doszło do zawarcia umowy. Wobec zaś faktu, że świadkowie I. D., R. D. (1) i B. D. zgodnie twierdzą, że zamówienia były transportowane i rozładowywane na terenie cmentarza, a powód pozostawał z powódką w stałych relacjach w związku z budową rzeczonoego cmentarza, wniosek, że to pozwana była drugą stroną umowy o wskazane materiały, jest jedynym logicznym, zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego fakt zamówienia i dostawy humusu oraz keramzytu również nie budzi wątpliwości. Choć pozwana podnosi, że materiałów tych było dość do zakończenia prac, to jednak świadek R. D. (2) jasno stwierdza, że humusu będącego w dyspozycji pracowników było zbyt mało. Gleba miała być wywożona ciężarówkami, ponieważ wymieszała się z ziemią nieurodzajną, a zatem była nieprzydatna. W efekcie czego zdatnego do użytku humusu pozostało zbyt mało, co rodziło konieczność zamówienia jego dodatkowych ilości. Istotnym jest także, że R. D. (2) jest pracownikiem generalnego wykonawcy, a zatem wiarygodnym, bezstronnym źródłem informacji. Świadek I. D. potwierdził natomiast, że keramzyt został dostarczony na teren budowy cmentarza. Wbrew zatem twierdzeniom pozwanej Sąd Rejonowy nie oparł się na gołosłownych twierdzeniach powoda, ale na zebranych materiale dowodowym. Sąd Okręgowy stoi także na stanowisku, że istotny dla ustalenia spornych okoliczności jest fakt, że generalny wykonawca - (...) S.A. – zarzucił pozwanej brak wykonania drenażu oraz wskazał, że część zasadzonych już roślin została uszkodzona. Jako że pozwana była podwykonawcą generalnego wykonawcy, a powód nie był związany bezpośrednim stosunkiem obligacyjnym z generalnym wykonawcą, naturalne jest, że pozwana zwróciła się do powoda (który dostarczał rośliny na budowę Cmentarza wiosną 2011r) o domówienie roślin i materiału niezbędnego do wykonania drenażu zgodnie z umową. Na marginesie zauważyć także wypada, że jest to kolejna okoliczność dowodząca także samego faktu zawarcia umowy między stronami. Ponadto, w tym zakresie przytoczenia wymagają również wnioski zawarte w piśmie pozwanej z 7 grudnia 2011 r., w którym stwierdza ona, iż uszkodzenia nasadzonych roślin nie nastąpiły z winy powoda, jak aktualnie podnosi, a były wynikiem działań innych podwykonawców, odpowiedzialnych za budowę ścieżek i chodników.

Sąd Okręgowy nie podziela także poglądów pozwanej, jakoby Sąd I instancji naruszył przepisy art. 6 k.c. Jak zostało już powiedziane przez Sądy obu instancji, wszystkie wnioski zostały przez Sąd Rejonowy wyciągnięte zgodnie z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i poprawnego rozumowania, a oparte były na prawidłowo zgromadzonym, obiektywnie ocenionym materiale dowodowym. Okoliczności niekorzystne dla pozwanej wynikają nie z obrazu przepisów postępowania przez Sąd I instancji, a z dokumentów i zeznań świadków. Nie jest zatem tak, że Sąd Rejonowy przerzucił ciężar dowodu na pozwaną, lecz to powód rzetelnie udowodnił swoje twierdzenia. Wobec przedstawienia wiarygodnych, licznych, spójnych dowodów przez jedną ze stron, naturalne jest, że Sąd Rejonowy nie mógł zadowolić się samym zaprzeczeniem tychże okoliczności przez pozwaną. W zaistniałej sytuacji, jeżeli pozwana zamierzała podważyć ustalenia wynikające z przedstawionych przez stronę powodową dowodów oraz wykazać, że ustalenia poczynione na ich podstawie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego są błędne, powinna sama przedstawić na to dowody, których zadaniem byłoby bądź to obalenie twierdzeń powoda, bądź chociażby poddanie ich w wątpliwość, uwypuklenie ich niespójności, czy sprzeczności. Niczego takiego pozwana jednak nie dostarczyła, w związku z czym o naruszeniu art. 6 k.c. w niniejszej sprawie nie może być mowy.

W związku z powyższym, w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji okazały się nieuzasadnione, a zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego prawidłowe i nieobarczone żadnym z wymienionych przez pozwaną błędów. Sąd Okręgowy oddalił więc apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji.

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)